Rok 2. №. 146. Sosnowiec, sobota 25 czerwca 1927 roku. Cena numeru 10 groszy.

DZIENNIK PRACY EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 1.50.

Adres redakcji i administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon mieszk. redaktora: 6-92.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Wydawca: Helena Monsiorska.—Red.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, hotel Bristol, telef. 5-98; Grodziec ulica Kościuszki; Zawiercie, ulica 3 maja Nr. 13.

Sejm podczas uroczystości Słowackiego.

WARSZAWA, 24 czerwca. Na dzisiejsze uroczyste posiedzenie sejmu dla uczczenia pamięci Juljusza Słowackiego z racji sprowadzenia jego prochów do Ojczyzny zarówno trybuna prezydjalna, jak sala sejmowa i westybule przybrane zo stały bogato krzewami i festonami.

Porządek obrad posiedzenia składał się z jednego tylko pun ktu. Było nim przemówienie wicemarszaałka sejmu Dębskiego, którego izba wysłuchała stojąco. Po zakończeniu przemówienia posiedzenie zostało zamknięte.

O godz. 11 nastąpiło posiedzenie senatu, pierwsze po otwarciu sesji Na wstępie marszałek Trąmpczyński wezwał członków senatu do udziału w uroczystościach, urządzonych z racji sprowadzenia zwłok Juljusza Słowackiego do kraju, poczem izba przystąpiła do porządku dziennego.

Minister Zaleski w Belwederze.

WARSZAWA, 24.6. Prezes rady ministrów marszałek Piłsudski, przyjął na dłuższej audjencji ministra spraw zagranicznych Zaleskiego.

Min. Zaleski złożył szefowi rządu sprawozdanie o sytuacji międzynarodowej Polski. Między innemi omawiano w ogólnych zarysach zagadnienie pol sko - sowieckie.

Szczegółowo zagadnienie to będzie rozpatrywane przez szefa rządu z udziałem min. Zaleskiego po zakończeniu uroczystości, związanych ze sprowadzeniem zwłok Słowackiego.

Wybór prezydjum rady miejskiej w Warszawie.

WARSZAWA, 24.6. Wybory do prezydjum rady miejskiej dały wynik następujący: prezesem wybrano Jaworowskiego (P.P.S.), wiceprezesami zostali wybrani: Jan Rogowicz (sanacja), Maurycy Mayzel (kl. żyd.), St. Wilczyński (N. D.), W. Ziółkowski (PPS)

10.000 Litwinów u stóp Orędowniczki Ostrobramskiej.

KOWNO, 24.6. W związku z uroczystościami koronacyjnemi obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej z Litwy kowieńskiej wybierają się do Wilna liczne pielgrzymki. Ogółem należy przypuszczać, iż na dzień 2 lipca przybędzie do Wilna około 10.000 Litwinów.

W ostatnich dniach pojawiły się na wsiach litewskich odezwy w języku litewskim z podobizną Matki Boskiej Ostrobramskiej, wzywając lud na uroczystości wileńskie. Odezwy te są rozchwytane przez lud.

Rząd litewski w wydanym specjalnie komunikacie straszy ludność tą „nową prowokacją Polski", aby zapobiec masowym pielgrzymkom do Wilna.

Niemcy zadowoleni z p. Korfantego

BERLIN, 24.6. Zamknięcie sesji sejmu śląskiego i uniemożliwienie przez to skandalicznej, antypaństwowej akcji intryg, podżegania i oszczerstw, jaką na tamtejszym lokalnym terenie parlamentarnym prowadzi wspólnie z niemcami p. Korfanty — jest powodem łatwo zrozumiałego rozdrażnienia w prasie berlińskiej. Atakom, kierowanym z tej racji przeciw rządowi i społeczeństwu polskiemu towarzyszą pełne zachwytu pochwały dla p. Korfantego i jego ludzi.

„Vossische Ztg." w korespondencji z Wrocławia, zarówno jak „Berliner Tageblatt" w depeszy z Warszawy, wyrażają całkowite uznanie dla roboty p. Korfantego we współpracy z niemcami. Lecz „Vossische Zeitung" ubolewa, że niemcy nie mogli tam znaleźć innych polskich pomocników niż kompromitujący p. Korfanty. Kompromitujący — podkreśla „Vossische Zeitung" — ze względu na moralną stronę tej postaci. Pisze dziennik o „dość podejrzanem finansowem związaniu się z częścią niemieckiego górnośląskiego wielkiego przemysłu, w jakie już poprzednio wdał się p. Korfanty" i zapewnia, że obecne polityczne wysługiwanie się niemcom nic nie ma wspólnego z owemi poprzedniemi nieczystemi kombinacjami.

W konkluzji dziennik kwalifikuje współpracę z Korfantym jako „moralnie kompromitującą" podkreśla jednak, że jest konieczną i bardzo pożyteczną.

P. marszałek Wolny znajduje dla siebie kwieciste komplimenty w „Berliner Tageblatt" wraz z przypomnieniem, że był on przyjacielem niemieckim już od pierwszych chwil po „podziale" Górnego Śląska i że oddał w tej roli wielkie usługi. Rozpacza „Berliner Tageblatt", że p. Wolny został odwołany ze stanowiska polskiego członka mieszanej komisji p. Calondera.

Pisma donoszą, że...

— Korespondent „Timesa" donosi z Pekinu o komunistycznym ruchu chłopskim w prowincji Honan w południowych Chinach. Ruch ten przybiera charakter niebezpieczny. Organizacja komunistyczna chłopów nazwała się „czerwoną dzidą". Chłopi są zorganizowani w sposób nowoczesny. Liczbę ich obliczono na ćwierć miljona.

— Konferencja episkopatu polskiego odbędzie się nie w Wilnie, jak pierwotnie zamierzano, lecz w Warszawie dnia 9 lipca br. bezpośrednio po uroczystości wręczenia biretu kardynalskiego kardynałowi i prymasowi Hlondowi.

— W pobliżu Baku zderzył się pociąg pasażerski z towarowym. 5 zabitych i kilkudziesięciu rannych.

— Rząd nabył na potrzeby aprowizacyjne Warszawy 1200 wagonów zboża. Ilość ta nietylko zapewni stolicy należyte zaopatrzenie do nowych zbiorów, ale pozwala na utworzenie rezerwy w nowym roku gospodarczym. Dzięki temu cena chleba w Warszawie ustabilizowała się. Podwyżka cen chleba i mąki nie nastąpi.

— Kryzys w angielskim przemyśle węglowym zaczyna się ujawniać coraz jaskrawiej. Ostatnio dwie kopalnie uległy zamknięciu. Liczba bezrobotnych powiększyła się o 2.500.

— Sfery rządowe rozpatrywały ostatnio sprawę dodatków funkcyjnych dla urzędników państwowych poczęwszy od VII kategorji wzwyż.

— Nocy ubiegłej niejaka Franciszka Karnowska, zamieszkała przy ulicy Wroniej w Warszawie zabiła siekierą swego męża. Powodem strasznego morderstwa było zwierzęce pastwienie się Karnowskiego nad swą rodziną.

— Na konkursach hippicznych w Anglji ppłk. Rómmel zajął pierwsze miejsce na „Fagasie" w konkursie normalnym.

— Prezesem rady miejskiej stolicy wybrany został Romuald Jaworski.

— W ostatnim numerze „dziennika ustaw" pojawiło się rozporządzenie ministra poczt i telegrafów, w sprawie nowej taryfy telefonicznej. Z dniem 1 lipca ma być wprowadzona nowa taryfa na podstawie liczników, które pierwotnie miały obowiązywać od 1 maja br.

— Ministerjum spraw wewnętrznych zamierza rozwiązać wszystkie sejmiki i wydziały powiatowe, których kadencja już upłynęła.

Wybory do sejmików odbędą się po ukonstytuowaniu się rad gminnych miejskich i wiejskich, które są obecnie wybierane:

— Ministerjum skarbu poleciło wdrożyć energiczną egzekucję zaległych podatków od spółki akc. „ziednoczone huty Królewska i Laury". Zarządzenie to zostało spowodowane wyjątkową opieszałością tej spółki w wywiązywaniu się ze świadczeń na rzecz skarbu państwa. Zaległości spółki w przeciągu kilku lat dosięgły olbrzymiej sumy 10 milj. zł.

— Na najbliższem zebraniu kongresu Stanów Zjednoczonych ma być omawiany projekt stworzenia ministerjum awjacji. Kierownikiem nowego urzędu z prawami ministra ma zostać rzekomo Lindbergh.

— Stan zdrowia 18 letniego infanta hiszpańskiego Alfonsa budzi poważne obawy. Nadziei na wyzdrowienie już niema. Kwestja następstwa nie została dotąd uregulowana.

— W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie rady finansowej, która będzie radzić nad sprawozdaniem rządu w sprawie dekretu o zaciągnięciu pożyczki zagranicznej i stabilizacji złotego.

— Bunt więźniów w Kanzas w Stanach Zjednoczonych trwa. 328 więźniów wraz z 14 dozorcami broni się jeszcze, zabarykadowawszy się w opustoszałej kopalni węgla.

— Za pośrednictwem banku gospodarstwa krajowego przyznał rząd w pierwszem półroczu bieżącego roku 30 miljonów złotych na ukończenie domów, których budowę rozpoczęto.

— Inżynier niemiecki Saschke wynalazł samolot „helicopter", który wznosi się z ziemi po linji pionowej i może się zatrzymać nieruchomo w powietrzu na każdej wysokości.

— Pod Grzymałowem we wsi Sadzawki wybuchł pożar. Spaliło się 17 gospodarstw, składających się z 52 budynków. Przyczyną pożaru była zabawa małych dzieci, które zaprószyły ogień.

Giełda.

Warszawa, 24.6.

Notowania urzędowe:

Warszawa dol. 8.91$^{1}/_{2}$
Nowy-Jork 8.93
Londyn 43.44
Paryż 34.97
Praga 26.50
Włochy 51.35
Belgja 124.30
Szwajcarja 172.25
Holandja 358.40
Dol. War pryw. ob. 8.92$^{1}/_{4}$

Tendencja: niejednolita.

Akcje.

Warszawa, 24.6.

Bank Dyskontowy 133,00
Bank Handlowy 7.00
Bank Polski 135,00 — 130,50
Bank Zachodni 2,50
Bank Zw. S. Z. 75,00—70,00
Wysoka 123,00
Węgiel 88,00 — 85,50
Nobel 38,00 —36,50
Modrzejów 7,50—7,35
Ostrowieckie 62,00—66,00—64,00
Starachowice 53,00 — 52,00

Tendencja słaba.

Giełda zbożowa.

Poznań, 24.6.

Żyto 48.00—49.00
Pszenica 52.00—55.00.
Jęczmień 44.00 — 46.00
Owies 42.00—43.00
Ospa pszenna 29.00
Ospa żytnia 32.00 — 33.00
Mąka żytnia 70 proc. 70.25
Mąka żytnia 65 proc. 71.75
M. pszenna 65 proc. 80.00 83.00
Wyka 32.00 — 34.00
Peluszka 31.00 — 33.00
Łubin żółty 23.50—25.00
Łubin niebieski 22.50—24.00

Tendencja: zniżkowa.

O zmianę ordynacji wyborczej.

Sejm zabrał się do pracy. Wielka snać ambicja ponosi naszych posłów, skoro natychmiast po zwołaniu sesji, rzucili się gorączkowo do załatwiania spraw doniosłej wagi. Komisja administracyjna uchwaliła już nawet w trzeciem czytaniu trzy ustawy samorządowe, które mają stanowić fundament życia publicznego w państwie. O wiele żmudniej idzie komisji konstytucyjnej ze sprawą zmiany ordynacji wyborczej. Tu kompromis między stronnictwami, posiadającemi w sejmie kwalifikowaną większość, okazał się niemożliwy. Mimo to jednak ósemka zabawia się nadal uchwaleniem swego projektu, nie troszcząc się beznadziejną jego przyszłością.

Przedwczesnem byłoby dziś wydawanie ostatecznego sądu o tej pracy sejmu. Jakkolwiek nie podzielamy nadziei projektodawców, że ich pomysły staną się ustawami, niemniej należy stwierdzić, że poruszone sprawy mają dla państwa doniosłe znaczenie, a ich rozwiązanie jest koniecznością państwową. Na plan pierwszy aktualności wysuwa się sprawa zmiany ordynacji wyborczej.

Konieczność jej jest już odczuwana oddawna przez cały myślący odłam społeczeństwa i podzielana przez wszystkie partje, nie wyłączając socjalistów. Różnice jednak zaczynają się od chwili, gdy przychodzi do dyskusji nad zmianami, których dokonać należy. Pod tym względem zarysowały się dwa zasadnicze punkty widzenia.

Endecja z piastowskiemi i chadeckiemi przybudówkami zapatruje się na zmianę ordynacji wyborczej ze stanowiska swych interesów partyjnych, osłonionych powłoką rzekomego interesu narodowego. Do tego zmierza projekt posła Głąbińskiego, uchwalony w marcu b. r. przez podkomisję komisji konstytucyjnej po secesji lewicy i mniejszości narodowych. Projekt ten przewiduje redukcję liczby posłów, przyczem ilość mandatów ma być zmniejszona, stosownie do procentu głosujących w każdym okręgu w czasie wyborów 1922 r. Na każdy mandat miałoby przypadać 25.000 takich głosów. Pozatem okręgi wyborcze miałyby być rozszerzone tak, by każdy z nich odpowiadał województwu. Prezydent Rzplitej miałby na podstawie takich zasad dekretem wprowadzić ordynację w życie.

Pobudki projektodawców są zupełnie jasne. Przez nadmiernie zmniejszenie liczby posłów, pragnie się dać premię stronnictwom silnym, a zwłaszcza blokom wyborczym, w których tworzeniu „ósemka" ma wielką wprawę. Podobny cel ma plan zrównania okręgów wyborczych z obszarem województw. Oparcie dzielnika wyborczego na liczbie głosujących w r. 1922 jest wymierzone przeciw ukraińcom we Wschodniej Małopolsce, którzy wówczas proklamowali bojkot wyborów. Pod maską więc oszczędności i obrony polskości, pragnęłaby endecja przygotować sobie zwycięstwo wyborcze, a za narzędzie chciałaby użyć prezydenta Rzplitej, któryby jej pomysły miał usankcjonować swym dekretem.

Zbyt jaskrawe zdemaskowanie swych planów zaszkodziło forsowanemu przez endecję projektowi, który niema najmniejszych szans przejścia, mimo zdobycia bezwzględnej większości w komisji konstytucyjnej. Mimo to dyskusja nad zmianą ordynacji wyborczej jest konieczną. Dotychczasowy sejm jest odstraszającym dowodem jej szkodliwości. Ale dyskusja musi obracać się na innej płaszczyźnie. Musi wychodzić z interesów państwa i potrzeb ludności.

Widzimy trzy warunki, którym musi zadość czynić nowa ordynacja, a których brak jest dotychczasowej ordynacji: 1) ściślejsze zespolenie posłów z wyborcami, 2) zabezpieczenie mandatów ludności polskiej na kresach, atoli 3) z bezwzględnem zachowaniem równouprawnienia mniejszości narodowych. Do osiągnięcia takich warunków prowadzi: 1) przez stworzenie małych okręgów wyborczych i zastosowanie martwego numeru i indywidualności człowieka, 2) przez stworzenie ruchomego dzielnika wyborczego (n. p. 1 poseł na 25.000 głosujących), wzorem ordynacji obowiązującej w Niemczech, 3) przez dopuszczenie bloku list na terenie województw.

Właściciele nieruchomości żądają ograniczenia ustawy o ochronie lokatorów.

Echa zjazdu zrzeszeń tow. właścicieli nieruchomości w Warszawie.

W przeddzień zjazdu odbyło się również w Warszawie doroczne walne zgromadzenie rady naczelnej stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, którego przedstawiciele uzyskali audjencję u ministra Słowoj - Składkowskiego, z k t ó r y m konferowali na temat posunięć w polityce mieszkaniowej oraz sprawy złagodzenia głodu mieszkaniowego.

Na zjeździe właścicieli nieruchomości przyjęto rezolocję, w której domagają się oni: 1) ustalenia terminu wygaśnięcia wyjątkowych ustaw, tyczących się właścicieli nieruchomości, 2) stopniowej likwidacji ustawy o ochronie lokatorów, 3) wprowadzenia na okres p r z e j ś c i o w y następujących zmian w ustawie o ochronie lokatorów: uchylenia ograniczeń przy zawieraniu umów dobrowolnych, utrzymania nadal obowiązku pokrywania opłat za wodę i kanały przez lokatorów, możliwość podwyższenia zbyt niskiego czynszu podstawowego przez urzędy najmu, uniemożliwienia odstępowania parw najmu, względnie przerwania tych praw przez osoby trzecie oraz usunięcia przepisów, tamujących nadbudowę domów.

W końcu zjazd domagał się stworzenia ogólnych warunków zarówno w dziedzinie prawnej, jak i gospodarczej, któreby umożliwiły budowę nowych domów i remont starych w drodze zasilenia banków budowlanych i towarzystw kredytowych funduszami, które zostałyby udzielane w celach budowlanych i amortyzacji domów o niskiej stopie procentowej.

Kolonje dla dzieci polskich z Niemiec.

Za pośrednictwem odezw rozmaitych instytucyi komitet zebrał zł. 5.205, oprócz tego z koncertu, urządzonego wspólnie przez państwowe gimnazjum męskie im. Łukasińskiego i szkołę handlową żeńską im. Królowej Jadwigi w Sosnowcu, zebrano zł. 315. 90 gr., dancing w cukierni warszawskiej przyniósł zł. 100, zbiórki uliczne w miastach i gminach wiejskich przyniosły zł. 1808 80 gr., tak, że w tej chwili nie licząc jeszcze spodziewanych wpływów, które zostały zadeklarowane, a jeszcze nie wpłynęły, komitet rozporządza sumą zł. 7429. 70 gr.

Pieniądze te zużytkowane będą w następujący sposób: kosztem 150 zł. za każde dziecko, będzie umieszczonych 30 dziewcząt na trzech kolonjach letnich, urządzanych przez trzy szkoły ś r e d n i e: gimnazjum im. Platerówny, państwową żeńską szkołę zawodową w Sosnowcu i szkołę handlową żeńską im. „Królowej Jadwigi" w Sosnowcu. Miejsce kolonji będzie poza terenem Zagłębia. Wysokość ta jest spowodowaną tem, że oprócz kosztów utrzymania dziecko, które obliczamy około 100 zł. miesięcznie, trzeba zakupić dla nich niektóre rzeczy jak koce, poszewki, prześcieradła i t. p. zaopatrzyć dzieci w materjały korespondencyjne, oraz upominki w postaci książek w chwili opuszczenia kraju

Reszta pozostałych pieniędzy będzie przesłana do komitetu głównego w Warszawie na zasilenie ich funduszów.

Po zakończeniu całej tej akcji, co nastąpi z końcem wakacji szkolnych komitet przedstawi szczegółowe liczbowe zestawienie.

Przy tej okazji komitet pragnie za pośrednictwem szan. redakcji wyrazić podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, jak również i osobom, które swoją pracą w jakikolwiek sposób przyczyniły się do tak pomyślnych wyników całej akcji, niemniej i prasie, która akcję tę popierała i łączy wyrazy szacunku i poważania.

Przewodnicząca:
Ołpińska.

S e k r e t a r z:
Dr. Ryder.

Będzin, dnia 24 czerwca 1927r.

Do młodzieży polskiej, pracującej w przemyśle i handlu

Odezwa polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych.

Okres powojenny obniżył poziom życia towar yskiego i społecznego. Swoboda organizowania się, jaka nastąpiła z chwilą odzyskania niepodległości, nie została należycie wykorzystana.

Szczególnie młodzież polska, która w okresie okupacji wykazywała wielkie zainteresowanie sprawami społecznemi i kultywowała ideę wolnego polaka i obywatela dziś nie wykazuje tego zapału.

Również życie towarzyskie, oparte na zdrowych podstawach, nie rozwija się należycie.

Młodzież polska, a w szczególności młodzież, pracująca umysłowo w przemyśle, handlu czy finansach pozostawiona jest samej sobie.

Skutki tego stanu rzeczy są fatalne. Nie pociąga dziś młodzieży szersza myśl społeczna, czy chęć spędzenia wolnej chwili od pracy w g r o n i e współkolegów, czy koleżanek przy grach, zdrowych rozrywkach towarzyskich, czy sportowych, przy pracy nad podniesienia własnego poziomu kulturalnego, wzbudzaniem zainteresowania literaturą i sztuką, oraz poznawanie swych praw i obowiązków zawodowych i społecznych, jako pracownika umysłowego.

To też polski związek zawodowy pracowników przemysłowych i handlowych, pragnąc młodocianym pracownikom umysłowym dać możność rozwoju swych zamiłowań społecznych, artystycznych, oświatowych i sportowych, pragnąc dbać o postawienie młodzieży pracującej na odpowiednim poziomie zawodowym, a zarazem zająć się badaniem warunków pracy i ochroną młodocianych pracowników w tym zakresie, przystępuje do zorganizowania autonomicznej sekcji młodzieży pracowniczej przy związku, a w pierwszym rzędzie do powołania do życia miejscowego koła młodzieży pracowniczej w Sosnowcu.

Pierwsze zebranie organizacyjne odbędzie się w lokalu związku przy ul. Warszawskiej 22 I piętro w niedzielę, dnia 26 bm. o godzinie 11-ej przed południem.

Na porządku obrad referaty przedstawicieli zarządu związku: o celach i zadaniach koła, zapoznanie obecnych z regulaminem, sprawa zorganizowania koła młodzieży pracowniczej w Sosnowcu, wybór własnego zarządu koła i ustalenie programu najbliższej działalności.

Zarząd związku wzywa wszstkich młodocianych pracowników umysłowych i pracownice, uczniów i praktykantów sklepowych, biurowych i przemysłowych do przybycia, a rodziców i opiekunów do zachęcania młodzieży pracującej do brania udziału w pracach koła.

Młodzi koledzy i koleżanki, stawcie się jaknaliczniej i przyprowadźcie najszersze grono swoich rówieśników.

Sprawa hałdów w Sosnowcu na radzie miejskiej.

Sprawozdanie z posiedzenia czwartkowego.

Z jednogodzinnem opóźnieniem przewodniczący p. Pawełek otwiera posiedzenie. R. Litewka odczytał korespondencję, a między innemi list inż. Gallota, w którym oznajmia o złożeniu mandatu radnego.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego wpłynął nagły wniosek klubu P. P. S. w znanej sprawie między towarzystwem sosnowieckiem a magistratem. Wniosek ten potępia postępowanie towarzystwa sosnowieckiego. Nagłość wniosku uzasadniał r. Angier poczem zabrał głos r. Michael, starając się całą winę zwalić na magistrat, który jakoby doprowadził do tego stanu rzeczy, chcąc wojować z tow. sosnowieckiem.

Dłuższe przemówienie r. Michla stale było przerywane i wzniecilo podniecenie na ławach lewicy.

W imieniu magistratu wyjaśniał przebieg pertraktacji z tow. sosnow. prezydent Bień, który stwierdził, że magistrat zrobił wszystko co było w jego możności i szedł w swych ustępstwach bardzo daleko, byle tylko doprowadzić do polubownego załatwienia sprawy. Nic nie pomogło. Towarzystwo sosnowieckie żądało kategorycznie zamknięcia drogi, prowadzącej przez hałdy, a wybudowanej przez miasto kosztem kilkudziesięcu tysięcy złotych, oraz zapłaty za przeprowadzenie na tym terenie kolektora kanalizacyjnego. Na to magistrat zgodzić się nie mógł.

— Nam, mówi p. prezydent, — jako gospodarzom miasta, nie wolno było zamykać jednej z ważniejszych arterji komunikacyjnych w mieście, drogi, wybudowanej kosztem obywateli. Nigdy nie doszłoby do tego, gdyby dawniejszy zarząd miasta, przeprowadzając w swoim czasie umowę z towarzystwem sosnowieckiem w sprawie powyższej drogi, zrobił to na piśmie i należycie zabezpieczył interesy miasta. Tego jednak nie zrobiono. Magistrat ówczesny zignorował sprawę i dziś trzeba ponosić przykre konsekwencje. Co się zaś tyczy postępowania tow. sosnow., to rzeczywiście jest ono godne potępienia. Uzyskawszy wyrok, tow. sosnowieckie mogło pozostawić jakiś czas magistratowi, by mógł robotników uprzedzić i przygotować się do przerwania na tym odcinku pracy. Tymczasem magistrat wykonaniem wyroku był poprostu zaskoczony.

Przemówienie prezydenta uzupełnił prezes rady miejskiej p. Pawełek, który w ostrych słowach wystąpił przeciwko niedbalstwu byłego magistratu w osobie r. Michla, który w imieniu miasta prowadził wówczas pertraktacje z tow. sosnow. Przypomniał p. Pawełek, że hałdy tow. sosnowieckiego były zawsze i są do dnia dzisiejszego wielkim śmietnikiem i szpetotą miasta, że tam właśnie wszelkie szumowiny znajdują ujście do wyładowania swych zbrodniczych instynktów i tam się dość często rodzi przestępczość.

Miasto było bez wyjścia i nie mogło zmusić tow. sosnow. do uporządkowania hałd. Tym panom z tow. sosnow., jakby zależało na tem, by z całą perfidją oszpecać centrum miasta.

W związku z ustawą o rozbudowie miast, wydane jednak zostało zbawienne rozporządzenie, że miasta mają prawo pobierać podatek od placów niezabudowanych. Magistrat sosn. nałożył na cały teren t. zw. hałd podatek w wysokości 80 tysięcy zł. Grubo się to nie podobało potentatom tow. sosnow. Nie chcieli płacić. Wnieśli rekurs, a przy ostatnich pertraktacjach z magistratem w sprawie budowy głównego kolektora przez hałdy żądali zniesienia tego podatku i zamknięcia jeszcze drogi, prowadzącej przez hałdy.

Czy w tych warunkach najlepsza wola magistratu mogła doprowadzić do polubownego załatwienia tej sprawy?

Znając stosunek tow. sosnow. do magistratu i jego „obywatelskie" stanowisko, trudno tu doszukać się winy magistratu. Zadziwić jednak musi wszystkich, dlaczego p. Michael tak energicznie występuje w obronie tow. sosnow.? Wszak dzięki właśnie jego niedbalstwu, jako b. prezydenta miasta, magistrat dzisiejszy ponosi te smutne konsekwencje. Brak jakiegokolwiek zabezpieczenia interesów miasta przy budowie drogi przez hałdy było nie lekkomyślnością, ale niedbalstwem kolidującem z kodeksem karnym!

(Głośne oklaski i okrzyki na lewicy: „hańba mu!").

Podany pod głosowanie wniosek ten przyjęty został większością głosów.

Reprezentacja ludności miasta Sosnowca potępiła w ten sposób postępowania tow. sosnowieckiego.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego. Zatwierdzono projekt domu na pomieszczenie biur kanalizacyjnych i wodociągowych; przyznano dodatkowy kredyt na koszty zabezpieczenia hipotecznego pożyczki ulenowskiej i uchwalono w 3 czytaniu statut miejskiej straży ogniowej.

W sprawie przyznania zasiłku pracownikom miejskim przyjęto wniosek r. Litewki, by wypłacić 50-procentowy zasiłek wszystkim pracownikom miejskim, jak również i zarządowi miasta.

Udzielono urlopu p. prezydentowi i wiceprezydentowi miasta; zwolniono od podatku miejskiego plac niezabudowany, należący do polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych i odmówiono prośbie zwrotu podatku, pobranego od przedstawień, urządzanych przez artystów b. teatru „Pawie Oko"; postanowiono zapisać m. Sosnowiec na członka tow. wiosek kościuszkowskich ze składką roczną 100 zł.; przyjęto wniosek magistratu, obniżający podatek od biletów wstępu do kin, pod warunkiem obniżenia ceny biletu o różnicę podatku. Podatek ten obniżono z 30 na 25 proc. od filmów krajowych i z 60-ciu proc. na 50 proc. od filmów zagranicznych.

Następnie upoważniono magistrat do zawierania umów z właścicielami domów o wynajęcie lokali dla potrzeb szkół i instytucyj miejskich; zezwolono na otwieranie i zamykanie cukierni I kategorji od godz 8 do 3 rano, a II kat. od 8 do 12 w nocy; odrzucono prośbę handlarzy nabiałem o zmianę godzin handlu, oraz prośbę p. Mazurkiewicza o udzielenie materjalnej pomocy na zorganizowanie szkoły muzycznej. Punkt 14 porządku dziennego w sprawie podania właścicieli hoteli w Sosnowcu o obniżenie podatku hotelowego został zdjęty z porządku dziennego.

Wniosek r. Jansona w sprawie udzielenia krótkoterminowych pożyczek dla handlu i przemysłu przekazano magistratowi do rozpatrzenia i przedstawienia radzie.

W końcu rada miejska uchwaliła przyznać komitetowi ratunkowemu 1000 zł. subsydjum i na tym przewodniczący posiedzenie zamknął.

Kronika.

KALENDARZYK.

Czerwiec 25 Sobota	Prospera Jana i Pawła Wschód słońca 3.15. Zachód „ 8.00.

RADJO.

Sobota — 25 czerwca.

WARSZAWA.

12.00 Komunikat lotniczo - meteorologiczny. Komunikaty P.A.T. Nad program.
15.00 Komunikat gospodarczy i lotniczo-meteorologiczny, nad program.
15.20 Przerwa
16.35 Odczyt pt. „Prawo konstytucyjne"
17.00 Nad progam i komunikaty.
17.15 Koncert popołudniowy popularny.
18.35 Rozmaitości.
18.55 Komunikaty „P.A.T."
19.10 „Radjokronika"
19.35 Odczyt p.t. „Hygjena życia codziennego" z działu „Hygjena"
20.00 Komunikat rolniczy.
20.15 Transmisja koncertu z Doliny Szwajcarskiej.
22.00 Komunikat lotniczo - meteorologiczny, sygnał czasu, nad program, komunikaty PAT.
22.30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz"

KRAKÓW.

17.15 Transmisja z Warszawy.
18.40 Przerwa, ewent. komunikaty.
19.00 Odczyt pod tyt. „Wielkie problemy przyrody. Cz. V"
19.30 Odczyt pt. „Przegląd polityki zagranicznej za ostatni tydzień"
20.00 Rozmaitości.
od 20.15 Transmisja z Warszawy.

POZNAŃ.

14.00 Komunikaty giełdowe.
17.15 Koncert orkiestry „Radjo Pozn."
18.35 Nad program.
18.50 Rady dla samouków, uczących się języka obcego.
19.15 Komunikaty gospodarcze.
19.35 Odczyt pt. „Juljusz Słowacki w Poznaniu"
20.00 Wieczór lekkiej muzyki i piosenek.
22.15 Komunikat sportowy
22.30 Transmisja muzyki tanecznej z „Palais Royal"

Teatr polski w Katowicach.

Niedziela: po poł. „Nitouche" (ostatni występ operetki)

Wiecz.: „Tosca" (występ Didura).

Poniedziałek: Przedstawienie ku czci Jul. Słowackiego: „Balladyna" (premjera)

Wtorek: „Faust" (występ Didura).

Z Sosnowca.

Z komendy obwodu związku strzeleckiego w Sosnowcu.

Zmiany. Komendant obwodu ob. Plebanek został powołany na 6 cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe; zastępować go będzie do 1 sierpnia ob. Wacowski Jan, dowódca I baonu strzeleckiego, a po wyjeździe jego również na przeszkolenie, zastępstwo obejmie ob. Szenk Wacław — dowódca 1 kompanji.

Odprawa. W związku z powołaniem szeregu oficerów strzeleckich na ćwiczenia wojskowe, w dniu 26 b. m. o godz. 11 rano, w lokalu komendy obwodu, odbędzie się odprawa dowódców baonów, kompanij, adjutantów i komendantów oddziałów, na której zostaną omówione zmiany funkcyjne i prace strzeleckie na okres najbliższy.

Referat pracy kobiet. Celem ujednostajnienia prac oddziałów żeńskich, został utworzony referat pracy kobiet przy komendzie obwodu i powierzony ob. Kasprzykównie Irenie, absolwentce kursu instruktorskiego P. W., która urzędować będzie stale w środy od 18 — 20 godz.

(s) **Strajk w hucie Milowice.** W dniu wczorajszym robotnicy huty Milowice w wydziale stalowni porzucili pracę z powodu obniżenia płac dniówkowych. Strajkujący udali się gremjalnie pod biuro, żądając unormowania wynagrodzenia.

(s) **Zawiadomienie.** W poniedziałek dnia 27 czerwca 1927 roku o godz. 17 w pierwszym, 18 stej w drugim terminie w lokalu biura inspektora pracy w Sosnowcu, ul. 3 go Maja Nr. 9, odbędzie się walne reczne zebranie członków koła stowarzyszenia urzędników państwowych w Sosnowcu z następującym porządkiem dziennym.

1) zagajenie i wybór prezydjum, 2) odczytanie ostatniego protokółu, 3) sprawozdanie zarządu, 4) wybór zarządu i komisji rewizyjnej, 5) koleżeńska kasa pożyczkowo-oszczędnościowa, 6) sprawy orgonizacyjne, 7) akcja S. U. P. wobec stanowiska rządu w stosunku do postulatów wysuniętych na walnym zjeździe delegatów w dniu 27 i 28 marca r. b., 8) wolne wioski.

(s) **Rozdanie nagród.** W niedzielę dnia 26 b. m. o godzinie 12 w południe w lokalu przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego przy ulicy Traugutta odbędzie się uroczyste wręczenie nagród zawodnikom, nagrodzonym na konkursie strzeleckim w Katowicach, który odbył się ubiegłej niedzieli. Zwycięskiej drużynie zostanie wręczony puhar, a pozatem zostaną rozdane żetony: złote, srebrne i brązowe.

(s) **Wiec w sprawie wyborów rabina.** W dniu 23 b. m. o godz. 8 wieczór na podwórzu domu przy ul. Modrzejowskiej 18 w Sosnowcu odbył się wiec żydów, niezadowolonych z wyniku kombinacji wyborów rabina w Sosnowcu. Zainteresowanie wiecem było tak wielkie, wśród żydów, że zebrało się około 600 osób. Porządku pilnowała policja piesza i konna. Wiec zagaił p. Neufeld. Przemawiali pp. Zilberg, Fiszer, Jojner, którzy udowodniali, iż podczas wyboru rabina w Sosnowcu kilku członków gminy żyd. zostało podkupionych przez brata rab. Englarda. Według ich zdania mówców, rabin Englard nie może zajmować stanowiska rabina. Wszystkie przemówienia przyjmowano oklaskami. W zakończeniu została przyjęta jednogłośnie rezolucja protestująca przeciw wyborowi Englarda na rabina.

(s) **Odłożone zawody.** Wyznaczony na niedzielę 26 b. m. bieg zawodników na przestrzeni 30 kilometrów został odłożony do września b.r. z powodu małej ilości zapisanych zawodników.

(s) **Notarjusz p Raykowski** zameldował policji, że nocy wczorajszej ktoś poniszczył mu kwiaty i warzywa w ogrodzie przy domu Nr. 90 przy ul. Piłsudskiego.

(s) **Pogryziony przez psa** niewiadomego właściciela Jan T., Robotnicza 25, został opatrzony przez lekarza kasy chorych.

(s) **Zaginiony** Florentyna Macholic, 3 Maja 33, zameldowała w policji, że syn jej Emil, lat 15, wyszedł z domu w d. 18 b. m. i dotychczas nie wrócił.

(s) **Rzadka uczciwość.** Zamieszkały przy ul. Kolejowej Nr. 4 Włodzimierz Tranow znalazł na ulicy 244 zł., z którymi udał się do podkomisarjatu na Pogoni. Tu ze znalezionych wraz z pieniędzmi papierów okazało się, że właścicielką zguby jest zamieszkała przy ul. Rzymskiej 6 Katarzyna Knaś, która odebrała też niebawem pieniądze z powrotem.

(s) **Kradzież w gimn. Prusa.** W nocy z d. 23 na 24 b. m. nieznany złodziej wszedł przez okno do kancelarji gimn. im. Bol. Prusa przy ul. Orlej i po wyłamaniu zamku skradł z szuflady biurka 56 zł. i 30 gr.

Z Będzina.

(b) **Posiedzenie rady miejskiej w Będzinie** odbędzie się w dniu 27-ym czerwca b. r. to jest w poniedziałek, o godz. 20-ej według następującego porządku obrad: 1) przyjęcie protokułu z poprzedniego posiedzenia, 2) pismo magistratu w sprawie maszynowej pomyłki w uchwale rady z dn. 14-go marca b. r., dotyczącej gruntu Cukiermana, 3) zatwierdzenie projektu i kosztorysu przebudowy ulicy Kościuszki i części ul. Kołłątaja, 4 zatwierdzenie umowy, zawartej z magistratem m. Olkusza w sprawie dzierżawy gruntu w Bukownie na budowę baraków letnich, 5) sprawa kupna placu przy ul. Przecznej, 6) zmiana przeniesienia pomieszczenia budującego się domu noclegowego na ośrodek zdrowia, oraz dodatkowe kredyty na budowę gmachu przy ul. Przecznej, 7) zapisanie miasta na członka zwyczajnego stow. pols. kongr. drogowych, 8) zapisanie miasta na członka rzeczywistego polsk. inst. wodociągowo-kanalizacyjnego w Warszawie, 9) uchwalenie nowych etatów, 10) sprawa taryfy dero karskiej.

(b) **Nie szpecić skweru.** Do magistratu m. Będzina, wpłynęło kilka próśb o udzielenie zezwolenia na budowę kiosku na skwerze przy ulicy 3-go maja. W kiosku tym mają być sprzedawane artykuły kolonjalno-spożywcze, kwiaty i t. p.

Projektodawców budowy kiosku jest kilku, którzy usil-

nie starają się przekonać, że podobne upiększenie w samem śródmieściu jest bardzo? pożądane, no i da pewien dochód kasowy dla miasta.

Należy przypuszczać, że zarząd miasta nie pozwoli na skwerku, który upiększa miasto, stawiać jakichś kramików.

(b) **Awanturnicy.** Dwaj znani awanturnicy Jan Szczupidry, zam. ul. Małachowskiego 46 i brat jego Feliks, zam. ul. Mostowa 5, wracając z libacji koleżeńskiej, wszczęli awanturę z niejakim Więcławikiem Bolesławem bijąc go laskami tak, że Więcławik zemdlał. Awanturnikami zajęła się zaraz policja, chcąc ich doprowadzić do komisarjatu. W drodze awanturnicy usiłowali stawić czynny opór policjantom, którzy w obronie własnej zmuszeni byli użyć białej broni. Awanturników osadzono w areszcie.

Z Dąbrowy.

(d) **Z pryw. seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Dąbrowie Górn.** W związku z zakończeniem roku szkolnego odbędzie się w wymienionej uczelni w niedzielę, dnia 26 czerwca b. r. uroczysty poranek ku uczczeniu literatki M. Rodziewiczówny i prochów Wieszcza Juljusza Słowackiego. Na program uroczystości złożą się: odczyty, deklamacje i śpiewy chóru szkolnego. Ponadto uczenice zakładu odegrają na skrzypcach kilka lekkich utworów. W dniu tym odbędzie się też pokaz prac z działu robót ręcznych, robót kobiecych i rysunków. Początek o godzinie 12-tej.

(d) **Próbne wpisy do szkoły ćwiczeń przy pryw. seminarjum nauczycielskiem żeńskiem w Dąbrowie Górn.** Z początkiem przyszłego roku szkolnego zostanie otwarty w powyższym zakładzie kurs IV, wymagający już istnienia przy seminarjum t. zw. szkoły ćwiczeń (szkoły wzorowej) z programem szkoły powszechnej. To też dyrekcja zakładu otworzy I-szą klasę takiej szkoły, o ile zgłoszonych do niej zostanie co najmniej 25 dzieci za minimalną opłatą 20 zł. miesięcznie. Próbne wpisy do tej klasy odbędą się w dniach 30 czerwca, 1 i 2 lipca b. r. w porze przedpołudniowej. Adres seminarjum: ul. Dębniki 51.

(d) **Konferencja.** Dziś, o godz. 11 przed południem odbędzie się konferencja przedstawicieli rady zjazdu z delegatami związku górniczego.

Na konferencji omawiana będzie sprawa wymówienia przez związki górnicze umowy.

(d) **Zebrania robotników.** Jutro, t. j. w niedzielę, odbędą się zebrania robotników kop. „Flora" i „Reden" w sprawie dalszej działalności kasy bratniej pomocy oraz ustalenie wyborów członków zarządu.

(d) **Fałszywe 50-cio groszówki** W d. 23 b. m. o g. 9 wieczorem zatrzymano w Strzemieszycach Zofję Stefańską, Długa 142, która kupując słodycze, płaciła fałszywą 50-cio groszówką. Dochodzenie policyjne miało stwierdzić, że S. robiła to świadomie. Stefańska oświadczyła, że jest wraz z mężem właścicielką zakładu fryzjerskiego.

Z Zawiercia.

(z) **Osobiste.** Inspektor szkolny pow. zawierckiego p. Tomasz Kucharczyk rozpoczął urzędowanie. Chwilowo inspektor przyjmuje interesantów w gmachu szkoły powszechnej Nr. 2 (dawna akcyjna).

(z) **Zjazd nauczycieli szkół powszechnych.** W ub. środę w sali domu ludowego T. A. Z. odbył się zjazd nauczycielstwa szkół powszechnych powiatu zawierckiego, mający na celu wybory delegata do rady szkolnej powiatowej.

Obrady zjazdu, liczącego przeszło 200 uczestników zagaił nowomianowany inspektor p. T. Kucharczyk, odpowiedział mu zaś p. K. Piotrkowski witając go imieniem nauczycielstwa. Następnie p. Kucharczyk objął przewodnictwo zjazdu. Do prezydjum zaproszono kierowników szkół.

Po wysunięciu kilku kandydatów na delegata i jego zastępcę do rady szkolnej powiatowej przewodniczący insp. Kucharczyk zarządził wybory tajne z decydującą absolutną większością głosów. W wyniku wyborów delegatem został wybrany p. Edmund Miller, nauczyciel szkoły nr. 5 w Zawierciu, zastępcą jego p. Marjan Kapusta, nauczyciel szkoły w Wysokiej.

Ponieważ wybrani są członkami „Ogniska" związku nauczycieli szkół powszechnych, więc wynika z tego, iż jedynie ten związek nauczycieli, jako najsilniejszy u nas decyduje o wszelkich sprawach, związanych z wychowaniem młodzieży w szkołach powszechnych.

Ciężko im było żyć na ziemi.

Student się strzelał, prostytutka się truła.

W dniu 23 b. m. kroniki policyjne zanotowały aż 2 zamachy samobójcze w Sosnowcu.

Około godz. 7 wieczorem strzelił do siebie z rewolweru student uniwersytetu jagiellońskiego, 19-letni Mścisław Biały, zamieszkały w domu przy ul. Aleja Nr. 19. Kula utkwiła w lewym boku poniżej serca. Po udzieleniu rannemu pierwszej pomocy na miejscu, odwieziono go do szpitala miejskiego na Pekinie. Z pozostawionych przez desperata listów widać, że chciał się on przenieść w w zaświaty z powodu zawiedzionej miłości. Rana jednak nie grozi niebezpieczeństwem utraty życia.

W dwie godziny później karetka kasy chorych przywiozła do tegoż szpitala 19-letnią Annę Gazdziankę, zawodową prostytutkę z ul. Pańskiej Nr. 26, która z nieznanych powodów wypiła sporą dozę esensji octowej. Gazdzianka prawdopodobnie żyć nie będzie.

Drobne ogłoszenia.

Nauka i wychowanie.

Szkoła szoferów w Sosnowcu, za Dźwignią. Przyjmuje zapisy na nowy kurs szoferów, płatny w ratach.

DZIECI DO RABKI od dnia 6 lipca zabiorę kilkoro na dogodnych warunkach dobre odżywianie oraz opieka znanej nauczycielki. Wiadomość Sosnowiec Orla 12 Zawadzka od godziny 6 wieczorem.

Kursy kroju szycia krawieczyzny, bielizny haftu. Sosnowiec, Kołłątaja 11. Nowakowska.

Posady i prace.

Dwie młode rutynowane ekspedjentki poszukują pracy, w restauracji ewentualnie w cukierni lub w sklepie — chętnie na wyjazd. Wiadomość w Expresie „pod Sieroty"

Potrzebna starsza panienka do sklepu. Piłsudskiego 53.

Kupno i sprzedaż.

Dubeltówkę kaliber 16 lub 12 w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia nadsyłać podając cenę poczta Łazy, Cupiał Roman.

Sprzedam sklep spożywczy wiadomość w Expresie.

Sklep urządzony z powodu wyjazdu sprzedam zaraz. Kawiarnia. Piłsudskiego 28 Sosnowiec.

Pianino czarne, małe używane sprzedam tanio. Barenblat, Będzin Kołłątaja 30.

Kasa national w dobrym stanie do sprzedania tanio. Wiadomość w „Expresie Zagłębia"

Lokale.

Potrzebny zaraz pokój w śródmieściu z telefonem. Może być przy rodzinie. Adresy składać „Expres Zagłębia" Piłsudskiego 8.

Poszukuję mieszkania 2 pokoje kuchnia w Będzinie Pośrednictwo pożądane. Czynsz obojętny. Zgłoszenia „Expres" Będzin.

Duży lokal restauracyjny z całkowitem urządzeniem i wolnem mieszkaniem w śródmieściu do sprzedania na warunkach bardzo dogodnych. Wiadomość Sosnowiec, ul. Modrzejowska 30 Hale Rozwoju „Gastronomja."

Różne.

Pełka Teodor zgubił zaświadczenie rejestracyjne wydane przez magistrat m. Sosnowca.

Feliks Zwolański zgubił książeczkę wojskową wydaną w P.K.U. Pińczów

Walenty Sufleta zgubił portfel z książeczką wojskową, paszportem, metryką urodzenia i inne papiery.

Hejzykowi Stanisławowi skradziono dowód osobisty, kartę mobilizacyjną i inne papiery wydane przez kopalnię „Kleofas"

Ostrzeżenie.

Od dnia 7.-VI.-27 r. z żoną mą Władysławą nie mieszkam, za długi jej nie odpowiadam, a pretensje takowej załatwię w drodze sądowej.

Z poważaniem
Pielużek Antoni.

Sagan Jan zgubił książeczkę kasy chorych wydaną przez kop. Czeladź.

Kan'a Julja zgubiła książeczkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

Zgubiono portfel z pieniędzmi oraz kartę wojskową na nazwisko Kasprzyk Maciej. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot tychże za wynagrodzeniem do Administracji Expresu.

Zaginęła tymczasowa legitymacja Władysławy Kocerbianki wydana przez Magistrat m. Sosnowca.

Winogron Leopold zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

Poszukuję spólnika z kapitałem 500 zł. do dobrze prosperującego interesu. Udział 50%. Wiadomość „Expres" Będzin.

Drukarnia Handlowa R. MONSIORSKI Będzin Plac 3-go Maja 4.